

## JOSEF WAKSZUL

ur. 1919; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Żydzi, życie codzienne, rodzina i dom rodzinny, życie religijne, święta żydowskie, Pesach

### Święta żydowskie

W święta ojciec chodził do synagogi. U nas święta i każdy piątek były bardzo ładne, obchodziliśmy je bardzo wesoło. Mieliśmy gości i ojciec miał klientów Polaków. Był taki jeden klient, nazywał się Karwan, i on z córką przychodził do nas bardzo często w piątki jeść ryby faszerowane. W ogóle przy stole u nas było bardzo przyjemnie, każdego dnia jedliśmy razem obiady. A w święta było *chagigi*, po hebrajsku tak mówią. *Chagigi* to jest bardzo świątecznie. U nas na przykład był seder w Pesach i bardzo długo [celebrowaliśmy] ten seder, bo czytaliśmy Hagadę i było też tłumaczenie. Ojciec znał hebrajski i moi młodszy bracia też znali hebrajski, uczyli się w szkole, i oni tłumaczyli każde słowo, co czytaliśmy. Oprócz tego śpiewaliśmy dużo, różne piosenki. Było bardzo wesoło, bardzo dobrze.

Normalne potrawy były, musiał być rosół i musiała być ryba, pieczone mięsa, pieczone kury, pieczone kaczki, pieczone gęsi. Było bardzo dużo rzeczy, normalne to moim zdaniem było. Kto mógł sobie pozwolić, rozumie się. Było bardzo dużo ludzi, którzy nie mogli sobie na to pozwolić.

Data i miejsce nagrania	2006-12-04, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Bogumił Lutyński
Redakcja	Małgorzata Miłkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"